

Tomasz Matuszak, Bartłomiej Belcarz

"Polskie lotnictwo we Francji", Bartłomiej Belcarz, Sandomierz 2002 : [recenzja]

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 6, 410-413

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

syłacze umieszczone na końcu książki powodują, że musimy dość często odrywać się od zasadniczego wątku i wertować końcowe partie książki w poszukiwaniu dodatkowych wyjaśnień, uzupełnień, dygresji, czy wreszcie *excerptów* źródłowych. Mimo tych niedociągnięć książka warta jest przeczytania. Szczególnie polecam ją tym, których interesuje okres Rewolucji Francuskiej, gdyż zmienia ona nasz punkt widzenia i pozwala na wszechstronny ogląd ówczesnych procesów dziejowych.

Cezary Seredyn

Bartłomiej Belcarz, *Polskie Lotnictwo we Francji 1940*, wyd. Stratus, Sandomierz 2002, ss. 408.

Nakładem wydawnictwa Stratus z Sandomierza oraz dzięki wsparciu w postaci dotacji, jakiej udzielił Komitet ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych wydana została niezwykle interesująca pozycja autorstwa Bartłomieja Belcarza. Jest to pierwsze tak duże, całościowe i tak bogato udokumentowane opracowanie omawiające dzieje Polskich Sił Powietrznych zorganizowanych i działających we Francji w 1940 roku. Pozycja ta ukazała się w roku poprzedzającym 85-lecie polskiego lotnictwa wojskowego i stanowi niewątpliwie uhonorowanie wkładu polskich lotników w zwycięstwo nad III Rzeszą. Omawiana pozycja liczy 408 stron, na które składa się, poza wstępem i zakończeniem, pięć zasadniczych rozdziałów przygotowanych w oparciu o materiały źródłowe i literaturę przedmiotu, zgromadzoną w trakcie kwerendy prowadzonej w archiwach krajowych i zagranicznych. Całość pracy uzupełnia bardzo bogata ikonografia w postaci zdjęć, map i rysunków przedstawiających sylwetki samolotów oraz bardzo interesujące zestawienia tabelaryczne różnych danych.

W rozdziale pierwszym omówione zostały polsko-francuskie kontakty lotnicze, jakie miały miejsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Autor rozpoczyna swą pracę od naświetlenia współpracy na tym polu, którą datuje na maj 1919 roku, kiedy to do Polski dotarła Armia gen. Hallera. Dalej omówiony został wkład Francji i jej przedstawicieli w budowę polskiego lotnictwa wojskowego, zarówno pod względem wyposażenia w sprzęt, jak i zaangażowania w szkolenie lotnicze młodych kadr. Ocenie Autora poddany został również stan polskiego lotnictwa w latach II Rzeczypospolitej. Omówienie kontaktów polsko-francuskich obejmuje zarówno kwestie współpracy w zakresie pomocy materialnej (pożyczki), prowadzonych zakupów sprzętu lotniczego produkcji francuskiej, jak i szkolnictwa wojskowego. W rozdziale tym przedstawiono również przewidywania użycia lotnictwa na wypadek wojny oraz sprawę podjęcia w przededniu wojny przez czynniki wojskowe decyzji o zakupie samolotów poza granicami kraju.

Kolejny rozdział pracy obejmuje zagadnienia związane z tworzeniem polskiego lotnictwa na obczyźnie, a w szczególności kwestie dotyczące zawierania porozumień oraz umów o współpracy i organizacji polskich jednostek lotniczych tworzonych w okresie 1939–1940, na tle sytuacji polityczno-społecznej panującej we Francji w owym czasie. W rozdziale przedstawione zostały również w postaci

schematu struktury organizacyjnej polskiego lotnictwa tworzonego od podstaw na ziemi francuskiej. Należy zauważyć, że pomimo bogatej w pozycje literatury przedmiotu bibliografii zabrakło w niej ciekawego opracowania, dostępnego chociażby w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie, z której Autor korzystał. Opracowanie to poświęcone jest zagadnieniom organizacji (w tym i umów), działań i sztuki wojennej PSP na Zachodzie¹. W dalszej części tego rozdziału Autor omawia kwestie związane z ewakuacją personelu lotniczego z Rumunii, Węgier i państw nadbałtyckich wzbogacając je fragmentami relacji uczestników wydarzeń. Na stronie 35, pisząc o sytuacji rządu polskiego, który znalazł się w Rumunii i zawieszeniu rozmów z Aliantami dotyczącymi ewakuacji polskiego personelu lotniczego, B. Belcarz dokonał moim zdaniem pewnego uogólnienia. Pisze on m.in.: „nie istniały wówczas wiarygodne siły polityczne mogące reprezentować stronę polską”. A przecież pomimo opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej nadal funkcjonowały legalne władze polskie w postaci prezydenta, rządu i Naczelnego Wodza. W rozdziale tym Autor omawia również nastroje, jakie panowały wśród lotników polskich w stacjach zbornych, w jakich zostali rozmieszczeni oraz ośrodkach szkoleniowych, co związane było m.in. z warunkami socjalno-bytowymi. Treść rozdziału uzupełnia mapa, przedstawiająca rozmieszczenie na terytorium Francji ośrodków zajmujących się wyszkoleniem lotniczym i technicznym oraz rysunki satyryczne.

Kolejne dwa rozdziały pracy poświęcone zostały lotnictwu myśliwskiemu i lotnictwu bombowemu oraz obserwacyjnemu. Autor w sposób skrupulatny i wnikliwy przedstawił proces formowania poszczególnych jednostek, sylwetki ludzi stanowiących ich obsadę personalną i szlak bojowy, jaki przeszły w 1940 roku. Nie pominięto także sylwetek lotników polskich walczących w ramach jednostek francuskich, m.in. w jednostkach obrony terytorialnej DAT. Rozdziały te wzbogacają m.in. wykazy lotów szkolnych, listy zwycięstw, mapy przedstawiające szlak bojowy i inne zestawienia tabelaryczne.

Ostatni, piąty rozdział omawia przebieg i okoliczności ewakuacji polskiego personelu lotniczego z Francji do Wielkiej Brytanii z portów francuskich i z Afryki, która objęła 90% stanu osobowego personelu wojskowego.

W zakończeniu Autor dokonuje podsumowań i oceny zastosowania PSP we Francji. Zwraca uwagę na fakt, iż działania PSP we Francji są traktowane marginalnie, niejako w formie łącznika pomiędzy wrześniem 1939 roku, a sukcesami polskich dywizjonów z roku 1940 odniesionymi w Bitwie o Anglię. Zwraca również uwagę na to, iż Francuzi pomimo trudności w zagospodarowaniu podchodzili do Polaków na ogół z życzliwością, natomiast sojusznik brytyjski był lepiej przygotowany pod względem organizacyjnym. Ciekawe jest również zestawienie w wysokości odniesionych zwycięstw przez pilotów polskich. Dokonując krytyki dotychczas podawanych w różnych pozycjach literatury danych Autor podaje, że w trakcie wykonanych 714 misji bojowych Polacy zestrzelili 50 9/10 samolotów, 3 prawdopodobnie oraz 6 3/5 uszkodzili.

¹ S. C z m u r, Z. M a t u s z a k, *Organizacja, zarys działań i sztuka wojenna Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie 1939–1945*, Warszawa 1995.

Niewątpliwą i największą zaletą tej pracy jest bardzo bogate wykorzystanie źródeł archiwalnych. Jest to efekt przeprowadzenia przez Autora skrupulatnej kwerendy źródłowej, przeprowadzonej w oparciu o Muzeum i Instytut Generała Sikorskiego w Londynie, Service Historique de l'Armée de l'Air w Vincennes oraz Historicky Ustav Armady ČR w Pradze. Autor korzystał również z zasobów Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie oraz materiałów archiwalnych zgromadzonych w Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie i Muzeum Regionalnego w Kętrzynie.

W trakcie powstawania pracy wykorzystane zostały pozycje obcojęzyczne, w tym angielskie, francuskie, czeskie oraz artykuły publikowane na łamach prasy fachowej poświęconej zagadnieniom i tematyce lotniczej. Można tu jednak niestety zauważyć dosyć nikły wybór artykułów z periodyków krajowych, m.in. z rodzimego Przeglądu Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej Kraju. Wartość pracy podnoszą zamieszczone pomoce w postaci wykazu terminów użytych w opracowaniu oraz indeksu nazwisk i miejscowości.

O rzetelnym podejściu autora do tematu świadczy również włączenie 13 załączników zawierających m.in.: umowę lotniczą i techniczną, składy osobowe poszczególnych dywizjonów, chronologiczny wykaz zwycięstw pilotów PSP odniesionych nad Francją w 1940 roku, zestawienie numerów samolotów sporządzone na podstawie zachowanych dokumentów źródłowych oraz zestawienia typów samolotów bojowych w jednostkach operacyjnych PSP.

W pracy opublikowano ponadto 664 fotografie czarno-białe, a na 43 stronach zamieszczono sylwetki samolotów, na których latali i walczyli Polacy. Zostały one wykonane w skali 1:72, a rysował je Marek Ryś. Ponadto do opracowania dołączono 15 barwnych plansz z sylwetkami samolotów opracowanych przez Autora, a namalowanych przez Artura Juszcza. Oprócz tego w pracy zamieszczono jedną mapę wykonaną w kolorze oraz 12 czarno-białych, co przy dosyć wysokiej cenie książki, można było zrobić w kolorze.

Jak w każdej publikacji noszącej pewne znamiona pracy pionierskiej Autor nie uniknął pewnych niedociągnięć. Mankamentem pracy jest niekonsekwencja Autora w kwestii numeracji. W przypadku tabel i fotografii zachowana jest w całej pozycji numeracja ciągła, przypisy natomiast w każdym rozdziale zaczynają się od numeru jeden. One też stanowią minus tej pracy, gdyż brak jest pełnych i poprawnych opisów bibliograficznych. Niejednokrotnie brak jest miejsca i roku wydania, czasami brak jest numerów stron. Również niepełne sygnatury archiwalne w przypadku tych podawanych za Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie, a prawidłowe w przypadku Instytutu i Muzeum Sikorskiego mogą świadczyć o niekonsekwencji Autora lub brakach warsztatowych. To podważa jakość pracy mającej w zamierzeniu charakter naukowy.

Pomimo tych niedociągnięć należy obiektywnie stwierdzić, że Bartłomiej Belcarz wykonał olbrzymią pracę w zakresie kwerendy źródłowej, nie ograniczając się tylko do opracowań i artykułów już opublikowanych i znanych zajmującym się tematyką lotniczą. Praca tego typu była i jest bardzo potrzebna. Wypełnia ona lukę, jaka istniała do tej pory wśród opracowań o dziejach polskiego lotnictwa wojskowego. Pozycja ta, jak już wspomniano powyżej, ukazała się w roku poprzedzającym

85-lecie polskiego lotnictwa i stanowi dla miłośników tematyki lotniczej miłą niespodziankę. Autor wykonał wspaniałą pracę w zakresie gromadzenia i wykorzystania materiału źródłowego. Zamieszczenie w pozycji wielu tabel, map, schematów i fotografii podnosi wartość tej pracy. Po wyeliminowaniu niedociągnięć warsztatowych książka ta może stanowić doskonały przykład jak należy w sposób rzetelny i ciekawy pisać o dziejach naszego lotnictwa. Praca ta jest warta polecenia jako ciekawa lektura nie tylko dla miłośników lotnictwa.

Tomasz Matuszak

Tadeusz Olejnik, *Wieluń. Dzieje miasta 1793-1945*, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, Piotrków Trybunalski 2003, ss. 721.

Gehenna drugiej wojny światowej i ukształtowany po jej zakończeniu dwubiegunowy podział świata, zainteresowania badaczy, publicystów i polityków kierował na tematykę dotyczącą najważniejszych problemów państw, kontynentów i świata. Pisano głównie o problemach politycznych, gospodarczych i militarnych. Problemy regionalne nie budziły wówczas większego zainteresowania. W polskiej literaturze historycznej książki o tematyce regionalnej były rzadkością. Tylko największe miasta posiadały monografie, prezentujące ich dzieje. Sytuacja zmieniła się nieco na przełomie lat 70. i 80. Ukazało się wtedy kilka książek poświęconych dziejom miast, ale była to zmiana słabo zauważalna. Duże ośrodki naukowe pozostawały nadal w dużych miastach i aglomeracjach miejskich. Tematyka prowincjonalna była nadal domeną hobbystów.

Odczuwalna zmiana w kierunkach badań historycznych nastąpiła dopiero na przełomie lat 80. i 90. Wyraźny wzrost zainteresowań regionalistyką wiązał się wówczas głównie z rozszerzeniem kształcenia w Polsce. Duże ośrodki uniwersyteckie zaczęły tworzyć filie i wydziały zamiejscowe, poza miejscami swoich stałych lokalizacji. W wielu miastach, nie będących dotąd ośrodkami akademickimi utworzono samodzielne uczelnie wyższe. W programach badawczych instytutów historycznych tych uczelni uwzględniono szerzej problematykę regionalną. Zwracano uwagę na dzieje miast i większych miejscowości regionu, w którym funkcjonowała dana uczelnia. Efekty przyszły dopiero po pewnym czasie, ale są imponujące. Prym wiedzy w tej dziedzinie województwo łódzkie. Prawie wszystkie miasta tego województwa posiadają dziś swoje monografie. Większość z nich opublikowano w latach 1995–2002. Ostatnia książka z tego gatunku ukazała się w roku 2003 i jest poświęcona dziejom Wielunia – jednemu z najstarszych polskich miast.

Pełne, udokumentowane naukowo, odtworzenie dziejów miasta lub regionu, jest przedsięwzięciem bardzo trudnym i mozolnym. Napotyka na trudne do pokonania bariery. Największą barierę stanowią źródła historyczne. Burzliwe dzieje naszego państwa, przetaczające się przez nasz kraj liczne wojny powodowały olbrzymie zniszczenia. W latach późóg wojennych, w pożarach i grabieżach tracono nie tylko dobytek służący zabezpieczeniu życiowych potrzeb ludności, ale także materialne